

Wokół rekonstrukcji stereotypu młodego Definiowanie CHŁOPCA i CHŁOPAKA przez młodzież gimnazjalną

Artykuł stanowi przyczynek do rekonstrukcji językowego stereotypu młodego przedstawiciela płci męskiej — już nie dziecka, jeszcze nie mężczyzny. Na przykładzie analizy odpowiedzi na jedno pytanie w ramach ankiety, przeprowadzonej wśród młodzieży gimnazjalnej kilku miast południowej Polski, próbuję pokazać, w jaki sposób młodzi rozumieją leksemy CHŁOPIEC i CHŁOPAK, jakie ich cechy definicyjne uważają za dystynktywne, a także, którego z tych określeń używają w celu zdefiniowania osoby w ich wieku¹. Za podstawę późniejszych rozważań przyjmuję powszechne w językoznawstwie kognitywnym założenie, że słownictwo danego języka i rzeczywistość pozajęzykowa wzajemnie się przenikają, język nie tylko orzeka o rzeczywistości, ale przede wszystkim ją interpretuje (w tym również waloryzuje)². Słownictwo ujawnia zatem określony sposób postrzegania rzeczywistości przez człowieka. Zjawiska lingwistyczne należy rozpatrywać, jak proponuje Teresa Smółkowa, w kontekście społeczno-kulturowym, co można schematycznie przedstawić w formie czterech wzajemnie powiązanych elementów: rzeczywistość — po-

¹ Badanie przeprowadzono w marcu 2010 roku w trzech szkołach: w Trzebini (woj. małopolskie), w Tychach (woj. śląskie) oraz w Ozimku (woj. opolskie). Łącznie zebrano 265 ankiet (Dz: 134, Ch: 131). Przedział wiekowy badanej grupy to 13—16 lat. W cytowanych wypowiedziach zachowałam oryginalną (nieraz błędną) pisownię. Pozostałe pytania ankietowe dotyczyły m.in.: sposobu definicji wyrazu „dziewczyna”, wizerunku typowej i idealnej „dziewczyny” i analogicznie — typowego i idealnego CHŁOPAKA (CHŁOPCA), tego, co ankietowani cenią, a także sposobów rozumienia przez młodzież wybranych konstrukcji frazeologicznych czy paremiologicznych związanych z kategorią *młodość*.

² „Leksyka, a konkretnie jej wewnętrzne rozczłonkowanie, także semantyczna struktura pojedynczych słów są odbiciem intelektualnego i emocjonalnego stosunku człowieka do odpowiadających wyrazom fragmentów rzeczywistości pozajęzykowej [...]”. (R. Tokarski: *Słownictwo jako interpretacja świata*. W: *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Lublin 2001, s. 343).

znanie — kultura — język³. Tego typu ujęcie bliskie jest poglądom R.W. Langackera⁴ i kognitywistom.

Zanim zostaną przedstawione wyniki badań, konieczne wydaje się nieco szersze przybliżenie ujęcia leksykograficznego. Generalnie współczesne słowniki języka polskiego⁵, definiują hasła CHŁOPIEC i CHŁOPAK synonimicznie, jako ‘dziecko płci męskiej’ — w przypadku obu interesujących nas leksemów jest to znaczenie prymarne. Solidarnie, wymienione pozycje, jako kolejne, wtórne znaczenia podają: a) ‘młody mężczyzna’, b) ‘sympatia dziewczyny’ (w obu przypadkach uznając je za kolokwializmy); lub c) ‘młody pracownik, praktykant’ (z kwalifikatorem informującym o anachronizmie tego użycia). Dodatkowo, jako jedyny z wymienionych, słownik Bogusława Dunaja (SWJP) notuje potoczne znaczenie leksemów CHŁOPIEC i CHŁOPAK jako ‘tego, który jest czymś rówieśnikiem, kolegą, kimś młodszym lub podwładnym’⁶. Niemal bliźniacze definicje dwóch odrębnych haseł słownikowych wydają się zjawiskiem dość nietypowym, zwłaszcza w kontekście powszechnie znanych funkcji regulacyjnych języka, który wyrzuca elementy synonimiczne, a więc redundantne lub różnicuje ich znaczenie.

Dodatkowo Przemysław Łozowski, przyglądając się budowie haseł słownikowych związanych z kategorią *męskość* w ujęciu diachronicznym, podkreśla wyraźną asymetrię sposobu „definiowania leksemów z pola żeńskości i męskości, które na pozór wydają się po prostu antonimami systemowymi, tj. przeciwstawieniami stałymi i niezależnymi od kontekstu”⁷. Ów brak przyległości ma związek ze sposobem konceptualizacji hasła tworzonego przez leksykografów (a nie z odmiennością treści). Leksemy CHŁOPIEC i CHŁOPAK w prymarnym znaczeniu definiowane są jako ‘dziecko’, a dziewczyna jako ‘młoda (przeważnie niezamężna) kobieta’ — czyli mimo wszystko osobnik już dorosły, w odróżnieniu od równego wiekiem, a infantylizowanego, młodego przedstawiciela płci męskiej⁸. W kontekście słów Ryszarda Tokarskiego: „[...] znaczenie słowa to

³ T. Smółkowa: *Nominacja językowa: na materiale nazw rzeczownikowych*. Wrocław 1989, s. 107—111. Por. też: M. Berend, I. Kaproń-Charzyńska: *Wzorzec męskości w neologizmach współczesnej polszczyzny*. W: *Męskość w kulturze współczesnej*. Red. A. Radomski, B. Truchlińska. Lublin 2008, s. 436.

⁴ R.W. Langacker: *Wykłady z gramatyki kognitywnej*. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993. Red. H. Kardela. Przeł. J. Berej (et al.). Lublin 1995.

⁵ Wykaz skrótów nazw wszystkich przywołanych w artykule słowników: USJP — *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Red. S. Dubisz. Warszawa 2003; SWJP — *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj. T. 1—5. Kraków 2000; SJP — *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. T. 1—3. Warszawa 1993; ISJP — *Inny słownik języka polskiego*. Red. M. Bańko. T. 1—2. Warszawa 2000.

⁶ SWJP, T. 1, s. 105.

⁷ P. Łozowski: *Od dziecka do człowieka, czyli ‘być mężczyzną’ w słownikach*. W: *Męskość w kulturze...*, s. 429.

⁸ Autor, powołując się na słownik W. Doroszewskiego (zjawisko to jest również widoczne w następnych pozycjach leksykalnych, np. w USJP), podkreśla swoisty brak pary opozycyjnej dla leksemu DZIEWCZYNA w jego w podstawowym znaczeniu (‘młoda kobieta’). Merytorycznie

nie wierne odzwierciedlenie cech odpowiadającego słowu obiektu, to świadome⁹ uwydatnienie jednych cech, a pomniejszenie czy wręcz wyeliminowanie innych¹⁰, sposób konceptualizacji omawianych leksemów może zastanawiać.

Innowacyjne okazuje się rozwiązanie, jakie zaproponowano w słowniku Mirosława Bańki (ISJP). Swoiste zróżnicowanie znaczeń leksemów CHŁOPIEC i CHŁOPAK, połączono ze zmianą kolejności znaczeń (hierarchii) w konstruowanych definicjach. Jest to zgodne z założoną przez redaktora, bliską kognitywizmowi i (potocznemu) językowemu obrazowi świata, zasadą mówiącą o tym, że: „Na początku podawane jest znaczenie, które pierwsze przychodzi do głowy — to, którego większość ludzi oczekiwałaby w tym miejscu”¹¹:

CHŁOPAK — słowo nieco potoczne, używane zamiast słowa „chłopiec”, gdy to ostatnie odczuwane jest jako zbyt pieszczotliwe lub infantylne.

1. Chłopak to: **1.1** młody mężczyzna [...]. **1.2** dziecko płci męskiej [...].

2. Jeśli dziewczyna ubiera się **na chłopaka**, czesze się itp. [...], to robi to tak jak chłopcy (używane jak przymiotnik)¹² [...]. **3. Chłopak** jakiejś dziewczyny to młody mężczyzna, z którym łączy ją więź uczuciowa lub erotyczna [...]. **4. Chłopak** to również młody pracownik wykonujący pomocnicze prace. Słowo przestarzałe [...] ¹³.

Zatem definicja CHŁOPAKA przyjęta w *Innym słowniku języka polskiego* stanowi bezpośredni (choć nieco potoczny) odpowiednik leksemu DZIEWCZYNA (w odróżnieniu od CHŁOPCA, ze względu na — zdaniem słownikarza — konotacje z nadmierną hipokorystycznością lub infantylnością. Jednak, jak podkreśla P. Łozowski, „nawet wtedy *chłopak* łączy w sobie znaczenia ‘dziecko’ i ‘mężczyzna’, a *dziewczyna* pozostaje ‘młodą kobietą, zwłaszcza kilkunastoletnią’ bez jakichkolwiek odniesień w stronę znaczenia ‘dziecko’”¹⁴.

bepośrednio nie klasyfikują się hasła CHŁOPIEC i CHŁOPAK, które prymarnie określa się jako ‘dziecko płci męskiej, syn’. Analogicznie również wprost nie mają one odzwierciedlenia w opozycyjnym hasle definiującym adekwatną kategorię żeńskości, bowiem leksemom oznaczającym dziecko płci żeńskiej (*dziewczynka, dziewczątka*) odpowiadają leksemy *chłopczyk, chłopaczek* (*chłopszyk, chłopys*) czy *chłopiątko*.

Jeszcze wyraźniejszy brak asymetrii, przy zachowaniu (wydawałoby się) tego samego mechanizmu derywacji, widoczny jest w skonstruowaniu leksemów *chłopię* (dziś już archaicznego i stylistycznie nacechowanego) ‘mały chłopiec, pachole’ z leksemem *dziewczę* (należącym raczej do biernego zasobu słownictwa polskiego) ‘dorastająca panna, dziewczyna’.

⁹ Bardziej przychylna jestem tezie o nieco mniej kategoriycznym nacyleniu: uwypuklenie jednych cech, kosztem drugich, może być mniej lub bardziej świadome (nie musi być zamierzone przez nadawcę tekstu).

¹⁰ R. Tokarski: *Słownictwo jako interpretacja świata...*, s. 345.

¹¹ ISJP, T. 1, s. XIX.

¹² To znacznie pojawia się też we wcześniej wymienionych słownikach.

¹³ ISJP, T. 1, s. 167—168. Z cytowanej definicji usunęłam przykładowe zdania z użyciem definiowanego leksemu.

¹⁴ P. Łozowski: *Od dziecka do człowieka...*, s. 431.

Zdefiniowanie leksemów CHŁOPIEC i CHŁOPAK jest problematyczne nie tylko ze względu na wyżej wspomniane asymetrie w sposobie konceptualizacji słownikarzy. Komplikacje wynikają ze stosunkowo trudnego dla psychologów i pedagogów określenia początkowych i końcowych granic kategorii *młodzież* w ogóle (obejmującej swą nazwą osoby, które nie są już dziećmi, ale jeszcze nie są dorosłe). Jak dowodzi Klaus-Jürgen Tillmann, nie można jednoznacznie określić, co to znaczy początek, normalny przebieg i koniec młodości¹⁵. Granice są płynne, wyznaczają czynniki biologiczne oraz różnice kulturowe, w tym zmiany warunków, w jakich wzrasta młode pokolenie¹⁶. Zbigniew Bauman tak w prostych słowach ujął różnice między poszczególnymi okresami rozwoju człowieka: „Dziećmi ludzie są wtedy, gdy odpowiadają za nich inni; młodzieżą — gdy odpowiadają sami za siebie; dorosłymi — gdy odpowiadają za innych”¹⁷.

Wydaje się, że, w kontekście powyższych rozważań zarówno leksykograficznych, jak i psychologiczno-pedagogicznych nad sposobem konceptualizacji pojęć CHŁOPAK i CHŁOPIEC, a także trudnych do określenia granic wiekowych tych kategorii, atrakcyjne badawczo jest sprawdzenie, w jaki sposób definiują je ci, którzy są przedmiotem owych definicji, czyli młodzi — płci męskiej, ale również — by ogląd był pełniejszy — płci żeńskiej¹⁸.

¹⁵ K.J. Tillmann: *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*. Przeł. G. Bluszczy, B. Miracki. Warszawa 1996, s. 248.

¹⁶ Roman Leppert w swej monografii na temat tożsamości i postrzegania rzeczywistości przez bydgoską młodzież wspomina, że zwykle przy badaniach tego okresu rozwoju człowieka używa się trzech pojęć: *pokwitanie* (kategoria biologiczna informująca o dojrzałości płciowej i związanej z nią wzrostem i zmianą kształtu ciała), *dojrzwianie* (kategoria psychologiczna dotycząca rozwoju jednostki w okresie młodzieńczym i związanej z tym sposobem radzenia sobie z przeobrażeniami zarówno somatycznymi, jak i społecznymi) i *młodość* (kategoria socjologiczna odnosząca się do określonego funkcjonowania człowieka pomiędzy dzieciństwem a dorosłością). Zob. R. Leppert: *Młodzież — świat przeżywany i tożsamość*. Kraków 2002, s. 11.

Funkcjonalne przy opisie kategorii *młodość* (w ujęciu socjologicznym) wydaje się pojęcie *moratorium* (określenie Erica H. Eriksona) rozumiane jako swoiste odroczenie. Po osiągnięciu dojrzałości biologicznej młodzi nie mają praw i obowiązków, jakie przysługują osobom społecznie określanym jako (całkowicie) dorosłe, gdyż „odroczone” zostały m.in. konieczność samodzielności finansowej czy ponoszenia odpowiedzialności związanej z założeniem i utrzymaniem rodziny, na rzecz własnych doświadczeń (zwykle dokonujących się metodą prób i błędów), dzięki którym jednostka ma możliwość znalezienia swojego miejsca w społeczeństwie. *Moratorium* nakłada jednak na młode jednostki określone, społecznie egzekwowane, wymagania: sukcesywne odrywanie się od rodzinnego gniazda, decyzje w sprawie dalszej edukacji i później wykonywanej pracy zawodowej, a także konieczność wypełniania z tym związanych obowiązków, czy opanowanie roli płciowej (E.H. Erikson: *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Tłum. P. Hejmej. Poznań 2000. Por. też: R. Leppert: *Młodzież — świat przeżywany...*, s. 12).

¹⁷ Z. Bauman: *Przyszłość młodych*. „Polska” 1962, nr 12, s. 18.

¹⁸ Możemy założyć, że na podstawie zebranego materiału rekonstruowany (fragmentaryczny i subiektywny) wizerunek młodego (CHŁOPCA // CHŁOPAKA) powinien zawierać zarówno cechy stereotypowo związane z kategorią *młodość* w ogóle (skłonność do zabaw, niestabilność — zwłaszcza uczuciowa, brak racjonalności, wiara w ideały, łamanie zakazów czy aktywność),

Polecenie w kwestionariuszu ankiety brzmiało: „Podaj znaczenia słów (kto to jest...?) chłopak, chłopiec”. W analizie zebranych wypowiedzi bliska jestem rozumieniu badanego materiału w znaczeniu, jakie nadała mu Teresa Bauman: tekst „jest systemem znaków, który badacz próbuje uporządkować pod kątem zawartych w nim myśli, zrekonstruować przekonania ich twórców, wydobyć ukryte w nim założenia, zinterpretować kluczowe dla tekstu kategorie”¹⁹. Takie podejście właściwe jest lingwistyce kulturowo-kognitywnej i językowemu (początkowemu) obrazowi świata.

Analiza wypowiedzi pokazuje, że ważne są istniejące ponad strukturą gramatyczną i użytym słownictwem elementy metajęzykowe — subiektywny, zależny od doświadczeń i wiedzy młodych użytkowników języka, punkt widzenia, a także perspektywa, czyli „zespół właściwości struktury semantycznej słów, skorelowany z punktem widzenia i będący, przynajmniej w pewnym zakresie, jego rezultatem”²⁰.

Autostereotyp

Na podstawie wypowiedzi młodych przedstawicieli płci męskiej możemy spróbować zrekonstruować ich autostereotyp (obraz samych siebie). Wyróżniłam następujące podkategorie, CHŁOPAK to:

1. **osoba** (zwłaszcza w wersji rozszerzonej: **osoba płci męskiej**, 21,16%), np.: *osoba płci męskiej; osoba płuci (!) męskiej; osoba płci meskiej (!) ; to jest dorastająca osoba płci męskiej; osoba płci męskiej do 20. roku życia, nieposiadająca własnego domu i żony; jest to osoba starająca się dominować do 19.—20. roku życia*²¹; *osoba chodząca z dziewczyną; to osoba dorosła, która się różni od dziewczyny; osoba z męskimi organami płciowymi (rozrodczymi); osoba, która jest silna*; inne: *osobnik płci męskiej; osobnik płci męskiej w stanie (!) dojrzewania*;

2. **mężczyzna** (20,33%), np.: *mężczyzna; młody mężczyzna; młody mężczyzna (!); młody mężczyzna do 20 lat; młodszy mężczyzna?; niedojrzały mężczy-*

jak i (przynajmniej częściowo) z dorosłym mężczyzną, którym ma się stać (np.: wysoki wzrost, siła, racjonalność, odwaga, dominacja). Wydaje się, że — zgodnie z obiegowym myśleniem — prototypem CHŁOPAKA (CHŁOPCA) będzie młodzieniec, którego cechuje buntowniczość, aktywność i upodobanie do „męskich rozrywek”, typu: sport (zwłaszcza piłka nożna), motoryzacja czy komputery. Por. też: M. Wacławek: *Płeć na pograniczu. Kilka refleksji wokół autostereotypu młodych w Polsce*. W: *Pogranicze w perspektywie językowej, historycznej i kulturowej* (tom pokonferencyjny). Mińsk [w druku].

¹⁹ T. Bauman: *O możliwości zastosowania metod jakościowych w badaniach pedagogicznych*. W: *Zasady badań pedagogicznych*. Red. T. Bauman, T. Pilch. Warszawa 1998, s. 69—70.

²⁰ J. Bartmiński: *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. W: *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński. Lublin 1999, s. 105.

²¹ Zdanie jest dwuznaczne, stylistycznie niepoprawne (niezamierzony komizm słowny).

zna; niedorosły mężczyzna; mężczyzna dorastający; mężczyzna, który nie jest jeszcze dorosły; mężczyzna dojrzały²²; inne: facet płci męskiej;

3. **człowiek** (11,92%), np.: to człowiek płci męskiej; człowiek płci męskiej w wieku ok. 11—20 lat; jest to człowiek rodzaju męskiego od lat 10; to jest człowiek inny od dziewczyny; człowiek godny zaufania; człowiek w wieku średnim płci męskiej;

4. **kolega** (11,30%), np.: kolega; koleś w moim wieku; inne: ziomek²³; spoko ziom;

5. **nastolatek** (9,24%), np.: nastolatek; nastolatek do lat 19 płci męskiej; nastolatek w wieku 12—18 lat; inne: mój rówieśnik; młodzież²⁴;

6. **sympatia** (8,40%), np.: sympatia dziewczyny; sympatia kogoś; inne: partner; partner dziewczyny; partner dziewczyny płci męskiej (!);

7. **płeć męska** (6,72%), np.: płeć męska; inne: płeć silna; rodzaj męski;

8. **chłopiec** (5,89%), np.: niedojrzały chłopiec; starszy chłopiec; inne: boy; wielkie dziecko²⁵;

9. **inne:** (2,52%), np.: przedstawiciel płci męskiej w wieku 14 lat; twór Boga, który wyszedł mu lepiej²⁶; to ja²⁷; chłopak²⁸; do 25 lat²⁹;

10. **brak odpowiedzi** (2,52%), w tym: nie wiem; nie wypowiadam się na temat chłopaków.

W kontekście rozważań nad tradycją słownikarską³⁰ (i nie tylko³¹) pokazujących, że mężczyzna to ‘człowiek’, a kobieta to ‘osoba’, wysoka (najwyższa) ilość wskazań procentowych pokazująca definiowanie CHŁOPAKA w kategoriach ‘osoby’ może (początkowo) zastanawiać. Być może jest to sygnał powolnego

²² Podobnie, ten sam respondent definiuje DZIEWCZYNE jako ‘dojrzałą kobietę’ (być może taka perspektywa wynika z porównania z później definiowanym CHŁOPEM).

²³ Definicja hasła *ziomek* w (internetowym) słowniku slangu: „1. Ziomek to taki typ, który nie jest dla Ciebie zwykłym przechodniem, to brat, który nie jest z Tobą powiązany krwią tylko relacjami, zajawką i wieloma innymi rzeczami. 2. Inne określenia dla przyjaciela, bądź [sic!] kolegi” (<http://www.miejski.pl/slowo-Ziomek> [data dostępu: 26 II 2011]).

²⁴ Tak samo przez tego respondenta zostało zdefiniowane pojęcie DZIEWCZYNA.

²⁵ Ten sam ankietowany scharakteryzował CHŁOPCA jako ‘małe dziecko’.

²⁶ Ten sam respondent w następujący sposób zdefiniował DZIEWCZYNE: *płeć piękna, która wszystko wie lepiej*.

²⁷ Podobną wypowiedź można znaleźć w książce R. Lepperta, jeden z rozdziałów poprzedza motto (wypowiedź studenta 2. roku pedagogiki): „»Młodzież to ja, czyli człowiek będący jeszcze pod opieką rodziców, ale już posiadający własne zdanie i obierający własną drogę. Młodzież to ludzie młodzi, w pewnym stopniu dojrzały psychicznie, posiadający swoje sympatie i antypatie«” (R. Leppert: *Młodzież — świat przeżywany...*, s. 11).

²⁸ Błąd w definiowaniu (*ignotum per ignotum*).

²⁹ Została podana tylko informacja o wieku definiowanego obiektu (bez *genus proximum*).

³⁰ P. Łozowski: *Od dziecka do człowieka...*, s. 432—435. Por. też: A. Pajdzińska: *Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka (przyczynek do językowego obrazu świata)*. W: *Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej*. Red. C. Kosyl. Lublin 2001, s. 151—159.

³¹ Por. np.: M. Karwatowska, J. Szypra-Kozłowska: *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*. Lublin 2005, s. 62—101.

odchodzenia w myśleniu młodego pokolenia od konceptualizacji utożsamiającej *mężczyznę* z ‘człowiekiem’ lub jest to wyraz swoistej poprawności politycznej, a przede wszystkim większej uniwersalności i pojemności treściowej wyrazu *osoba* — co starają się wykazać autorki przywoływanej już *Lingwistyki płci*³².

Respondenci traktowali określenia *osoba* i *mężczyzna* niemal równorzędnie (różnica wyników procentowych jest minimalna: 0,83%), inne określenia pojawiały się znacznie rzadziej. Generalnie, widoczna jest przewaga użycia nominalnych kategorii uniwersalnych: *osoba*, *człowiek*, w tym podkreślających męską część ludzkości: *mężczyzna*, *pleć męska*. Łącznie stanowiły one 60,13% wszystkich wskazań. Zakres członu definiującego to rzeczownik (element podstawowy) najczęściej wzbogacony o szereg określeń doprecyzowujących, w decydującej większości semantycznie należących do kategorii *młodość*. Przybierały one najczęściej postać różnych form przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych (wraz z wyrażeniami z nimi użytymi): *młody*, *młodszy*, *niedojrzały*, *niedorosły*, *dorastający*, *nieposiadający [własnego domu i żony — M.W.]*, *w stanie (!) dojrzewania*³³; oraz wyrażeń informujących o przedziale wiekowym desygnatów: *od lat 10*, *w wieku 12—18 lat*, *w wieku 14 lat*, *15 lat*, *13—17 lat*, *13—18 lat*, *do 18 lat*, *w wieku ok. 11—20 lat*, *do lat 19*, *do 19.—20. roku życia*, *do 20. roku życia*, *ok. 11—20 lat*, *do 25 lat*.

Znacznie mniejszy jest odsetek wypowiedzi, w których jako podstawowy człon definicyjny użyto rzeczowników bezpośrednio konotujących *młodość*: *nastolatek*, *chłopiec*, *młodzież* (łącznie: 15,13%). Rzadko pojawiły się również określenia uwypuklające relacje interpersonalne (respondent jako przedstawiciel omawianej kategorii, jeden z jej reprezentantów, który definiując siebie, określa także — z własnej perspektywy — innych przedstawicieli tej samej kategorii): *kolega*, *mój rówieśnik*, *koleś w moim wieku*, *to ja*. Podobnie, raczej okazjonalnie, pojawiły się wypowiedzi pokazujące relacje partnerskie (na zasadzie związku): CHŁOPAK to ‘sympatia’, przy czym, z reguły podkreśla się związek z przedstawicielkami płci przeciwnej (*sympatia dziewczyny*, *partner dziewczyny płci męskiej (!)*, *osoba chodząca z dziewczyną*)³⁴. Niezwykle sporadycznie zarejestrowano teksty, w których definicje CHŁOPAKA budowano na zasadzie kontrastu z drugą

³² Uwaga na marginesie: popularność wśród ankietowanych definiowania CHŁOPAKA w kategoriach *osoby*, ewentualnie można interpretować jako mniej lub bardziej świadomą egzemplifikację niedorosłości (w znaczeniu psychicznym i socjalnym) obiektów opisywanej kategorii (CHŁOPAK, nie będąc jeszcze dorosłym mężczyzną, nie jest jeszcze „człowiekiem”). Taka interpretacja wydaje się jednak mało prawdopodobna.

³³ To oczywiście wyrażenie składające się z dwóch rzeczowników (a nie: przymiotników czy imiesłowów).

³⁴ Podkreślanie orientacji seksualnej (chłopak chodzi z dziewczyną, a nie z innym chłopakiem) wydaje się ważne dla ankietowanego (i wynika z obawy przed posądzeniem o preferowanie relacji homoseksualnych). Takie „asekuracyjne” działanie widoczne było również w wypowiedzi innego ankietowanego: *nie wypowiadam się na temat chłopaków* (zdanie to sugeruje, że mówienie o własnej płci stereotypowo wydaje się niemęskie).

plcią: *to jest człowiek inny od dziewczyny; to osoba dorosła, która się różni od dziewczyny*³⁵.

Pewną (niezbyt liczną) grupę wypowiedzi stanowiły opisy, w których brak wspomnianych określeń oznaczających młodość. Są to sygnały pokazujące — w przekonaniu ankietowanych — dojrzałość definiowanego obiektu (czyli siebie). Ich zdaniem CHŁOPAK to dokładnie to samo, co „dorosły” ‘mężczyzna’: *osoba płci męskiej, osobnik płci męskiej, facet płci męskiej, człowiek płci męskiej, człowiek w wieku średnim płci męskiej, mężczyzna, mężczyzna dojrzały*. Być może tego typu akcentowanie dorosłości ma służyć wyrazistszemu uwydatnieniu zakładanej małoletniości i niedojrzałości później definiowanego CHŁOPCA.

Jednostkowo w definicjach pojawiły się atrybuty stereotypowo przypisywane mężczyźnie (oczywiście oprócz wszelkich konotacji związanych ze słowem *męski*), CHŁOPAK to: *osoba, która jest silna; człowiek godny zaufania; pleć silna; osoba starająca się dominować*. Pojedynczo zarejestrowano wypowiedzi świadczące o stereotypowo przypisywanym płci męskiej egoizmie³⁶, wysokim poczuciu własnej wartości wynikającym z samego faktu bycia mężczyzną (w odróżnieniu od kobiety, którą postrzega się jako gorszą, podrzędną i zdominowaną³⁷), CHŁOPAK to: *ktos super*³⁸; *twór Boga, który wyszedł mu lepiej; najlepszy przykład na to, jak być fajnym*.

Warto ów fragmentaryczny subiektywny obraz CHŁOPAKA porównać ze sposobami definicji leksemu CHŁOPIEC, jaki podawali przedstawiciele tej samej płci. Ich zdaniem CHŁOPIEC to:

1. **dziecko** (26,41%), np.: *dziecko; DZIECKO; male dziecko; dziecko male a nie dojrzałe (!); dziecko płci męskiej; male dziecko płci męskiej; dziecko do lat 7 płci męskiej; dziecko płci męskiej w wieku 0—10 lat; inne: mały dzieciak; chłopczyk; chłopczyk z wiodkiem (!) i łopatką; podwórkowy lamus*³⁹ *bawiący się w piaskownicy; lamus z piaskownicy*;

³⁵ Druga z wymienionych definicji dodatkowo presuponuje, że DZIEWCZYNA — w odróżnieniu od CHŁOPCA — nie jest dorosła.

³⁶ Por. np.: B. Smoczyńska: *Dylematy i zagrożenia tożsamości mężczyzny we współczesnej kulturze*. W: *Wartości i antywartości w kontekście przeobrażeń kultury współczesnej*. Red. T. Szkołut. Lublin 1999, s. 55—64.

³⁷ Por. np.: A.A. Winiarska: *Mężczyzna. Znaczy: Kto? W: Męskość w kulturze współczesnej*. Red. A. Radomski i B. Truchlińska. Lublin 2008, s. 25—32.

³⁸ Ten sam respondent, definiując CHŁOPCA, pisze: *ktos jeszcze lepszy*; z kolei DZIEWCZYNA to („tylko” — M.W.) *przeciwna pleć*.

³⁹ Za *Miejskim słownikiem slangu i mowy potocznej* — „lamus” to: „Klasowy odrzutek (!), zazwyczaj nie lubiany przez nikogo. Samotnik lub też trzymający się z innymi jego pokroju. Nie umie sam nic zrobić, wszystkiego się boi i jest słaby ze sportu. Dawniej nazywano takiego osobnika kujonem, oferłą, gamoniem, nieudacznikiem, niedojdą, mymłkiem (!), lalusiem czy też sierotą. Teraz noszą oni miano frajerów, ciot i również lamusów” (<http://www.miejski.pl/slowo/Lamus#1339> [data dostępu: 26 II 2011]).

2. **chłopak** (18,85%), np.: *młody chłopak*; *młody chłopak (niedojrzały)*; *młodszy chłopak*; *młodszy chłopak?*; *mały chłopak*; *niedojrzały chłopak*; *dorastający chłopak*; *chłopak od 3—14*; *zdrobnienie słowa chłopak*; inne: *młodszy typ chłopaka*;

3. **osoba** (14,43%), np.: *osoba meska (!) młodego wieku*; *niedojrzała osoba płci męskiej*; *osoba płci męskiej który (!) nie jest dojrzały*; *osoba młodsza niezachowująca się dojrzałe*; *osoba płci męskiej do 10. roku życia*; *jest to osoba żyjąca w świecie fantazji*; inne: *niedorośły osobnik płci męskiej*; *osobnik płci męskiej przed okresem dojrzewania*; *mały osobnik płci (!) męskiej*;

4. **mężczyzna** (12,31%), np.: *mały mężczyzna*; *mały niedojrzały mężczyzna*; *młody mężczyzna*; *młodszy mężczyzna bez obowiązków*;

5. **płeć męska** (11,47%), np.: *płeć męska młoda*; *płeć męska o niskim (!) wieku*; inne: *młodzieniec płci męskiej*; *mały płci męskiej*; *przedstawiciel płci męskiej*; *przedstawiciel płci męskiej od 9—13*;

6. **człowiek** (9,86%), np.: *człowiek o płci męskiej (!) człowiek płci męskiej w wieku ok. 3—10 lat*; *człowiek płci męskiej, który jeszcze nie dojrzał*; *człowiek rodzaju męskiego do lat 10*; *to jest człowiek który (!) ma mniej lat od chłopaka*; *to mały człowiek*;

7. **inne** (4,61%), np.: *nie widzę różnicy*; *chłopiec*⁴⁰; *młody ziomek*; *ktoś jeszcze lepszy*⁴¹; bez podania rzeczownika jako *genus proximum*: *niedojrzały fizycznie i psychicznie*; *młody który (!) nie wie kompletnie nic o życiu*; *od 0 do 12 lat*;

8. **brak odpowiedzi** (2,06%), w tym: *nie wiem*.

Przywołane zestawienie wyraźnie pokazuje, że rzeczownik *dziecko* (w tym również bliskie mu: semantycznie *chłopczyk* i kontekstowo *lamus*) jako kategoria nadrzędna w definicji CHŁOPCA, mocno zdystansował inne określenia (o 7,56% wyżej od kolejnego wskazania). Rzeczownik *dziecko*, konotujący całkowitą niedojrzałość, jeszcze niemłodzięcość⁴², w opinii młodych mężczyzn najlepiej pokazuje różnice między CHŁOPCEM a CHŁOPAKIEM.

Nie dziwi fakt, że jako drugi pod względem frekwencji pojawił się leksem CHŁOPAK, który również przywołuje niedorośłego (choć już raczej nastoletniego) przedstawiciela płci męskiej. Oba określenia (*dziecko* i *chłopak*) łącznie stanowiły prawie połowę wszystkich wskazań respondentów (45,26%), co pokazuje mocną identyfikację wyrazu *chłopiec* z kimś, kto nie jest dorosły.

Inne, bardziej uniwersalne, określenia (*osoba*, *człowiek*, *mężczyzna*, *płeć męska*) — łącznie stanowiły 48,07%. Jednak również w tych próbach definicyjnych, dzięki odpowiednim elementom je doprecyzowującym, uwypuklano

⁴⁰ Błąd w definiowaniu (*ignotum per ignotum*).

⁴¹ Por. przyp. 37.

⁴² Słownik S. Dubisza (USJP) definiuje *dziecko* jako człowieka „od urodzenia do wieku młodzieńczego” (w innym znaczeniu: każdy, niezależnie od wieku, kto jest potomkiem w stosunku do rodziców, syn lub córka) (USJP, T. 1, s. 760).

kategorię młodości (a właściwie dzieciństwa), np.: za pomocą przymiotników: *mały, młody, młodszy, niedojrzały, dorastający, niedoroslý, niezachowujący się*⁴³ [dojrzałe — M.W.]; wyrażen przyimkowych: *przed okresem dojrzewania, bez obowiązków, o niskim (!) wieku*, a także określeń dokładnie wskazujących wiek definiowanej osoby: *do lat 7, do 9 lat, w wieku 0—10 lat, do 10 lat, do 10. roku życia, od 0 do 12 lat, od 9—13, od 3—14*.

Wydaje się jednak, że podkreślanie wieku dziecięcego dokonywało się przede wszystkim poprzez zaakcentowanie fizycznej „małości”, „niewielkość” definiowanego obiektu (*małe dziecko, mały chłopak, mały mężczyzna, mały człowiek, mały płci męskiej*). Uwydatnianie tej cechy desygnatów nazwy CHŁOPIEC miało służyć wyeksponowaniu dziecinności, niskiego jeszcze wzrostu i młodego wieku, zwłaszcza w konfrontacji z („dorosłym”) CHŁOPAKIEM⁴⁴. Brak dojrzałości pokazywano również za pomocą elementów językowych wyrażających dany, właściwy definiowanemu poziom rozwoju intelektualnego i psychicznego: *nie wie kompletnie nic o życiu, osoba żyjąca w świecie fantazji, jeszcze nie dojrzał*, a także poprzez wymienianie miejsc i przedmiotów typowych dla zabaw dziecięcych: *chłopczyk z woderkiem (!) i łopatką; podwórkowy lamus bawiący się w piaskownicy*. Celem tego typu wypowiedzi może być zdystansowanie się wobec definiowanej kategorii, nobilitacja siebie (osób w wieku podobnym do wieku respondentów) poprzez deprecjonowanie młodszych.

Odnotowałam tylko jedną wypowiedź, która wprost informowała o tym, że w opinii ankietowanego leksemy CHŁOPIEC i CHŁOPAK znaczą dokładnie to samo: *nie widzę różnicy*.

Heterostereotyp

Warto zarysowany wyżej obraz zderzyć z tym, jaki nakreśliły respondentki. Zdaniem badanych gimnazjalistek CHŁOPAK to:

1. **osoba** (zwłaszcza w wersji rozszerzonej: **osoba płci męskiej**, 24,18%), np.: *jest to osoba płci męskiej; jest to osoba od 10—17 lat; osoba w wieku od 10—18 lat; osoba od 12 lat; osoba od 13. roku życia; osoba płci męskiej od 13.*

⁴³ Imiesłów przymiotnikowy czynny (w funkcji przymiotnika).

⁴⁴ Określenie *młody* również pojawiała się często. Jednak wydaje się, że — w odczuciu respondentów — przymiotnik ten lepiej charakteryzuje leksem CHŁOPAK: *młody chłopak — mały chłopiec (chłopczyk)*. Warto przywołać w tym miejscu rozwiązania definicyjne hasła *mały*, jakie proponują słowniki języka polskiego (na przykładzie USJP). Jako znaczenie prymarne leksemu podaje się ‘mający niewielkie rozmiary w porównaniu z takimi, które uważa się za przeciętne; nieduży’, a w jednym z kolejnych znaczeń oznacza on ‘bardzo młody, niedoroslý’ (*Miała dwoje małych dzieci*). Dodatkowo, przenośnie, w funkcji rzeczownika używa się *mały, mała, małe* w znaczeniu ‘małe dziecko (lub młode zwierzę), czasem pieszczotliwie lub żartobliwie w zwrocie do osoby dorosłej, najczęściej młodszej od mówiącego’ (*Jej mała ma już cztery lata. Bądź dzielny, mój mały*). Podobną funkcję ma wyrażenie *od małego* ‘od wczesnego dzieciństwa, od dziecka’ (USJP, T. 2, s. 549).

do 18. roku życia; osoba płci męskiej od 13 lat—19 lat; osoba płci męskiej od 11. do 20. roku życia; młoda osoba płci męskiej; osoba płci męskiej, w młodym wieku, już nie dziecko; młoda osoba nie całkiem męska; osoba płci męskiej: *przeważnie krótkie włosy, bardziej rozbudowane ciało niż płć przeciwna*; młoda, dojrzała osoba płci męskiej⁴⁵; osoba dojrzewająca; to osoba, która jest dojrzała; jest to silna osoba; osoba płci przeciwnej do dziewczyny; inne: młody osobnik płci męskiej;

2. **mężczyzna** (18,26%), np.: mężczyzna; mężczyzna (!); młody mężczyzna, dorastający mężczyzna; niedorośli mężczyzna; prawie jak mężczyzna; mężczyzna (dojrzałość);

3. **płć** (zwłaszcza w wersji rozszerzonej: **płć męska**, 17,60%), np.: *płć męska; płć męska w wieku nastoletnim; płć — mężczyzna w wieku dojrzewania; płć brzydka; płć taka sobie bo (!) prawie wszyscy są brzydki*; inne: **człowiek płci męskiej**; człowiek płci męskiej posiadający jakąś wiedzę na temat życia; **przedstawiciel płci męskiej** w młodym wieku; *małoletni (nastoletni) przedstawiciel płci przeciwnej; przedstawiciel płci męskiej w wieku dorastania; ssak występujący w płci męskiej w młodym wieku*;

4. **nastolatek** (9,87%), np.: *jest to nastolatek; nastolatek w wieku 12—18 lat; młody nastolatek; nastolatek przedstawiający płć (!) męską*; inne: *mój rówieśnik*;

5. **sympatia** (8,55%), np.: *sympatia; sympatia kogoś; sympatia dziewczyny*; inne: *chłopak z którym (!) chodzimy; kolega z którym (!) się chodzi; obiekt westchnień kobiet*;

6. **chłopak** (definicja *ignotum per ignotum*, 7,08%), np.: *młody chłopak; chłopak w wieku 14—15 lat; chłopak starszy od chłopca; duży chłopak, 12—18 lat; mały chłopiec, 3—9 lat; chłopak — od 13. roku życia do 18.*, np. *chłopaki jutro grają w piłkę; chłopiec — do 13 lat*, np.: *chłopiec bawi się klockami*;

7. **chłopiec** (4,60%), np.: *dorastający chłopiec*; „duży chłopiec”, *lecz już bardziej odpowiedzialny i doroślejszy; jest bardziej dojrzały od chłopca; jest bardziej dojrzały (!) niż chłopiec*;

8. **kolega** (3,95%), np.: *kolega, mój kolega*; inne: *uczeń gimnazjum*;

9. **inne** (3,28%): *umie się zachować itp.; dobry, miły, czasem złośliwy; jest silny; homo sapiens*;

10. **brak odpowiedzi** (2,63%), w tym: *hmm...; nie wiem*.

Również dziewczęta, przedstawiając wizerunek swych kolegów, najczęściej określały ich jako ‘osoby’ (przy czym, procentowo tego typu wypowiedzi pojawiały się nieco częściej niż u chłopców — Ch: 21,16%, Dz: 24,18%). Ankietyowane znacznie częściej niż ich (męscy) rówieśnicy używały wyrażenia *płć męska*, a rzadziej wykorzystywały wyraz *człowiek* — akcentując zbiorowość,

⁴⁵ Ta sama ankietowana, definiując wyraz CHŁOPIEC, pisze: *młoda niedojrzała osoba płci męskiej*.

patrzenie na przedstawicieli płci przeciwnej jako na całość niż okazy indywidualne, jednostkowe. Jednak, gdyby zliczyć łączne wystąpienia procentowe obu wskazanych przez młodych kategorii (*człowiek* — zwykle w wersji rozszerzonej: *człowiek płci męskiej*) i *pleć męska*, w przypadku ankietowanych obu płci wynik będzie bardzo podobny (Dz: 17,60%, a Ch: 18,62%).

Porównywalnie wysoko (o 2,07% niżej niż chłopcy — Dz: 18,26%, Ch: 20,33%) znalazły się wskazania, w których element nadrzędny stanowił leksem *mężczyzna*. Gimnazjalistki, analogicznie do chłopców, podkreślały młodość definiowanych obiektów. Podawały ścisły przedział wiekowy osoby, którą można nazwać CHŁOPAKIEM: od minimum 10 lat do maksimum 20 lat, używały odpowiednich określeń: *młody, dojrzewający, dorastający, niedorosły, małoletni, nastoletni, w młodym wieku, w wieku dorastania, w wieku nastoletnim, w wieku dojrzewania, już nie dziecko*.

W wypowiedziach respondentek nieco bardziej widoczne jest podkreślanie swoistego „zawieszenia” CHŁOPAKA między okresem dzieciństwa a dorosłością: *osoba niecałkiem męska, już bardziej odpowiedzialny i doroślejszy, jest bardziej dojrzały*. Zapewne z chęci wyrażenia swoistego funkcjonowania „między” dzieckiem a (dorosłym) mężczyzną, częściej w przypadku dziewczyn⁴⁶ pojawiały się specyficzne konstrukcje, które dobrze wyrażały intencje użytkowniczek języka w nieporadnej językowo formie (definiowanie nieznanego przez nieznanne: CHŁOPAK to ‘chłopak’, CHŁOPIEC to ‘chłopiec’). W ten sposób ankietowane kontrastowały „doroślejszego” CHŁOPAKA (*chłopak starszy od chłopca; duży chłopak, 12—18 lat; chłopak — od 13. roku życia do 18., np. chłopaki jutro grają w piłkę*) z „dziecinny” CHŁOPEM: (*mały chłopiec, 3—9 lat; bawi się klockami*). Porównywanie na zasadzie kontrastu z własną płcią pojawiało się niezwykle rzadko CHŁOPAK to: *osoba płci przeciwnej do dziewczyny*.

Z dziewczęcych definicji okazjonalnie można wynotować określenia stereotypowo przypisywane mężczyźnie: *jest silny, przeważnie krótkie włosy, bardziej rozbudowane ciało niż pleć przeciwna, pleć brzydka, pleć taka sobie bo (!) prawie wszyscy są brzydki*⁴⁷. Niezwykle rzadko pojawiały się elementy werbalne świadczące o dorosłości CHŁOPAKA: *dojrzała osoba, dojrzałość, posiadający jakąś wiedzę na temat życia*.

Gimnazjalistki na bardzo podobnym poziomie jak ich koledzy — czyli stonkowo rzadko — definiowały CHŁOPAKA jako ‘nastolatka’ czy ‘sympatię’ — co pokazuje podobny sposób percepcji obu płci. Sporadycznie pojawiały

⁴⁶ W definicjach budowanych przez pleć przeciwną tego typu sytuacje zdarzały się niezwykle rzadko.

⁴⁷ Zgodnie z (tradycyjnym) stereotypem mężczyzna ma być przede wszystkim racjonalny i majątny (nie musi być przystojny), a kobieta piękna; potwierdza to staropolskie powiedzenie: *Mężczyzna powinien być tylko troszkę ładniejszy od diabła, a panna tylko trochę brzydsza od anioła* (Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich. Oprac. zespół red. pod kier. J. Krzyżanowskiego. T. 2. Warszawa 1969, s. 438).

się informacje o (typowych dla wieku ankietowanych, a więc wydawałoby się ważnych) relacjach koleżeńskich. CHŁOPAK to: *kolega, mój kolega* (tu: dodatkowo za pomocą zaimka dzierżawczego uwypukla się własną perspektywę). Definiując swojego rówieśnika (i siebie), koleżeństwo podkreślali raczej młodzi mężczyźni. Interesujące, że dziewczyny nie zaakcentowały znaczenia ‘sympatia’ kosztem określenia ‘kolega’ (można było przypuszczać, że relacje damsko-męskie będą dla dziewcząt ważniejsze niż relacje koleżeńskie⁴⁸). Być może rówieśnicy respondentek nie stanowili atrakcyjnej dla nich grupy lub młode kobiety, by być bardziej „profesjonalne”, nieemocjonalne, nie podały tego znaczenia definiowanego słowa i skupiły się na próbach semantycznego odróżnienia go od znaczenia wyrazu CHŁOPIEC (co czasem przybierało nieporadne językowo formy — definiowanie *ignotum per ignotum*).

By dopełnić wcześniejsze rozważania, warto pokazać, w jaki sposób młode ankietowane definiowały drugi leksem. Ich zdaniem CHŁOPIEC to:

1. **dziecko** (25,53%), np.: *dziecko; zwykle dziecko; jeszcze dziecko; małe dziecko; dziecko płci męskiej; małe dziecko płci męskiej; dziecko, które nie wie za dużo o życiu; inne: chłopczyk; mały chłopczyk od 0—10; młody chłopczyk z podstawówki lub przedszkola; chłopczyk (nie dojrzałość (!)); dziecinny;*

2. **osoba** (zwłaszcza w wersji rozszerzonej: **osoba płci męskiej**, 17,74%), np.: *osoba płci męskiej; jest to osoba od 0—9 lat; osoba w wieku od 3—9; osoba płci męskiej do 11. roku życia; osoba płci męskiej do 12. roku życia; osoba płci męskiej poniżej 13 lat; osoba płci męskiej (młodsza); młoda niedojrzała osoba płci męskiej; mała osoba płci męskiej; mała, młoda osoba; to osoba, która jest nie dojrzała (!) względem wyglądu i umysłu; osoba płci męskiej bawiąca się w piaskownicy;*

3. **chłopak** (11,35%), np.: *mały chłopak; młody chłopak; mały, niedorostły chłopak; niedojrzały chłopak, taki który (!) się wygłupia itp.;*

4. **płeć męska** (10,64%), np.: *płeć męska; młoda płeć męska; inne: przedstawiciel płci męskiej w wieku 0—13; przedstawiciel płci męskiej w wieku dziecięcym; kilkulatek płci męskiej (niedojrzały); ssak występujący w płci męskiej w bardzo młodym wieku;*

5. **człowiek** (6,38%), np.: *mały człowiek⁴⁹; mały człowiek płci męskiej (przede wszystkim podstawówka); młody człowiek⁵⁰; młody człowiek*

⁴⁸ Tę tezę potwierdza analiza odpowiedzi na inne pytania ankietowe, np. pytania o to, co ceni, a czego nie ceni DZIEWCZYNA (M. Wacławek: *To, co w opinii polskich gimnazjalistów ceni „dziewczyna”. Badanie językowego obrazu świata*. W: *Polska i Polacy w badaniach młodych naukowców* (tom pokonferencyjny). Mariupol 2010 [w druku]).

⁴⁹ Według tego typu wypowiedzi tylko CHŁOPCY należą do kategorii ‘człowiek’; przy definicji DZIEWCZYNY ankietowane napisały: *młoda kobieta, płeć ładna*.

⁵⁰ Określenie CHŁOPCA jako *młodego człowieka* w wypowiedziach nastolatków może być odczuwane jako nieco pretensjonalne, sztuczne. Społecznie uznane jest stosowanie tego typu komunikatów do młodych adresatów przez osoby dużo starsze. Ciekawe jest zderzenie tej „socjolingwistycznej” wiedzy z definicją *młodego człowieka*, jaką proponują słowniki języka polskiego (tu:

plci męskiej; mały, niezbyt rozsądny człowiek; niedojrzały człowiek płci męskiej;

6. **mężczyzna** (5,67%), np.: *mały mężczyzna; niedorośli mężczyzna; młody mężczyzna, który dopiero dorasta*⁵¹; *niedojrzały mężczyzna, który jeszcze się nie rozwija;*

7. **chłopiec to chłopak** (4,96%), np.: *chłopak — mężczyzna w wieku dojrzewania, chłopiec — mężczyzna w wieku dojrzewania; to samo co (!) powyżej [czyli: mężczyzna; płeć męska — M.W.]; nie widzę różnicy między chłopcem a chłopakiem;*

8. **mały**⁵² (4,96%), np.: *mały; jest mały; mały jeszcze; inne: młodszy; młodszy ode mnie;*

9. **kolega** (4,25%), np.: *kolega; mały kolega; inne: uczeń do 12 lat;*

10. **nastolatek** (3,55%), np.: *nastolatek; mój młody rówieśnik;*

11. **brak odpowiedzi** (2,84 %), w tym: *nie wiem;*

12. **inne** (2,13%), np.: *potomek mały przed pyciem*⁵³ (!) *odpowiedzialnym*⁵⁴; *ktoś niedojrzały; chłopiec z podstawówki*⁵⁵.

Gimnazjalistki, podobnie jak wcześniej przedstawiciele płci przeciwnej, w większości objaśniały znaczenie wyrazu CHŁOPIEC, używając jako członu nadrzędnego rzeczownika *dziecko* (ewentualnie *chłopczyk*) (Dz: 25,53%, Ch: 26,41%). Analogicznie, podawały różne określenia uwytatniające kategorię młodości, a raczej dzieciństwa. Były to m.in. przymiotniki — przede wszystkim *mały*, ale też: *młody (młodszy), niedojrzały, niedorośli, dziecienny, bawiący się*⁵⁶ [w piaskownicy — M.W.] oraz różne inne części mowy podane w formie wyrażen, np.: *zwykle dziecko, jeszcze dziecko, w wieku dziecięcym, w bardzo młodym wieku, przed pyciem (!) odpowiedzialnym, niezbyt rozsądny;* lub zdań (podrzędnych), np.: *jeszcze się nie rozwija; taki który (!) się wygłupia; osoba, która jest nie dojrzała (!) względem wyglądu i umysłu; dopiero dorasta; nie wie za dużo o życiu.* Niezwykle często (podobnie jak w wypowiedziach kolegów) niedorosłość podkreślano za pomocą liczby lat — w formie konkretnych propozycji przedziału wiekowego od urodzenia do (maksimum) 13. roku życia, ewen-

na przykładzie USJP): *młody człowiek* to ‘młody mężczyzna’ (a więc: nie kobieta — M.W.), przy czym dopiero analiza podanych przykładowych użyc tego frazeologizmu sugeruje pewien protekcjonalizm nadawcy względem dużo młodszego adresata czy jednostki, o której się mówi: *Pan nie ma racji, młody człowieku. Był tu jakiś młody człowiek i pytał o ciebie* (USJP, T. 2, s. 685).

⁵¹ Ta sama respondentka, kreśląc definicję CHŁOPAKA, pisze: *człowiek płci męskiej posiadający jakąś wiedzę na temat życia*, czyli według tego tekstu CHŁOPAK ma już cechy właściwe dorosłemu.

⁵² Tu: przymiotnik (a nie: rzeczownik) w funkcji podstawowego członu definiującego.

⁵³ Zapewne respondentka chciała napisać: „byciem”.

⁵⁴ Cytowana wypowiedź gimnazjalistki w następujący sposób charakteryzuje leksem DZIEWCZYNA: *samica gatunku ludzkiego przed pierwszą miesiączką.*

⁵⁵ *Ignotum per ignotum.*

⁵⁶ To imiesłów przymiotnikowy czynny (w funkcji przymiotnika).

tualnie, (okazjonalnie) poprzez wymienienie miejsc, jakie są typowe dla osoby w tym wieku: *przedszkole, podstawówka, piaskownica*.

Jednostkowo pojawiły się definicje, które uwidaczniały spojrzenie na osobnika płci męskiej określanego mianem CHŁOPIEC jako na rówieśnika respondentek (a nie — młodszego): *kolega, nastolatek*. Niezwykle rzadko (tylko 4,96%) zostały odnotowane wypowiedzi, w których respondenci informowały, że ich zdaniem leksemy CHŁOPAK i CHŁOPIEC to synonimy: *nie widzę różnicy między chłopcem a chłopakiem*⁵⁷.

Potrzeba badań nad młodzieżą (zarówno gimnazjalną, jak i licealną), w tym badań jej języka, nie wymaga nadmiernej argumentacji. Przyczyny takiego stanu rzeczy wydają się wręcz oczywiste, co (dosadnie) wyraził Ryszard Borowicz:

Koncentracja uwagi właśnie na młodzieży nie wymaga [...] szerszego uzasadnienia. Musimy bowiem systematycznie pytać o to, jaka jest kondycja naszej dzisiejszej młodzieży (czyniąc układem odniesienia inne kategorie społeczne), chociażby po to, aby diagnoza, którą dysponujemy, była adekwatna, a jednocześnie myśleć perspektywistycznie, mając na uwadze naszą własną przyszłość — jakimi może być wstępujące pokolenie wtedy, gdy stanie się panujące (układ odniesienia stanowią oczekiwania i aspiracje)⁵⁸.

To, jak mówią i widzą świat młodzi użytkownicy polszczyzny, bezpośrednio znajdzie odbicie w polszczyźnie dorosłych już za kilkanaście lat.

Definiowanie leksemów CHŁOPAK i CHŁOPIEC przez młodzież (obu płci) pokazuje swoistą deformację oglądu świata — jego subiektywność i niekompletność. Znaczna część ze stworzonych przez nią intuicyjnych definicji bliska jest definicjom klasycznym⁵⁹ zawierającym cechy konieczne i wystarczające, niezbędne przy wyodrębnianiu jednej klasy desygnatów spośród innych. Gimnazjaliści najczęściej wymieniali wyraz nadrzędny (w formie rzeczownika, czyli części mowy odpowiedzialnej za nazywanie obiektów, o których się orzeka), będący ich zdaniem najlepszym odpowiednikiem *genus proximum*. Wybór odpowiedniego członu nadrzędnego (*człowiek, osoba, mężczyzna, płeć męska, nastolatek, kolega, sympatia*) warunkował wstępną kategoryzację, w znacznej mierze przyczynił się również do właściwego adresatowi — mniej lub bardziej

⁵⁷ Jednak jest to warte podkreślenia, ponieważ w ankietach wypełnionych przez przedstawicieli płci przeciwnej, zarejestrowałam tylko jedną wypowiedź, która wprost informowała o tym, że wyrazy CHŁOPIEC i CHŁOPAK to określenia równoznaczne.

⁵⁸ R. Borowicz: *Współczesna młodzież — pola przedsiębiorczości oraz bezradności i bierności*. W: *Edukacja i młodzież wobec społeczeństwa obywatelskiego*. Red. K. Przyszczykowskiej, A. Zandeckiej. Poznań 1996, s. 135.

⁵⁹ Patrz np.: I. Bobrowski: *Zaproszenie do językoznawstwa*. Kraków 1998, s. 21.

świadomego — wartościowania. Człon ten rozszerzano o odpowiednie określenia wyróżniające (*differentia specifica*), które podawały przede wszystkim informacje o młodości desygnatów. Ankietowani zdecydowanie rozróżniali oba definiowane leksemy: CHŁOPAK to ‘młody mężczyzna’, CHŁOPIEC to ‘dziecko płci męskiej (jest młodszy od chłopaka)’. Osobę w ich wieku zatem zwykle określają mianem CHŁOPAKA (a nie dzieciennego CHŁOPCA).

Jednym z podstawowych elementów rozróżniających był podawany inny przedział wiekowy w definicjach CHŁOPAKA i CHŁOPCA. O ile zakres wiekowy CHŁOPCA w przypadku obu płci był podobny (Dz: do 13. roku życia, Ch: do 14. roku życia), o tyle w przypadku opisu CHŁOPAKA znacznie dłuższy — choć krótszy o pięć lat według gimnazjalistek (Dz: do 20. roku życia, Ch: do 25. roku życia). Respondentki widziały więc szybciej dorosłych mężczyzn w definiowanych obiektach, niż robili to ich rówieśnicy, przy czym, generalnie podawanie przez respondentów wieku opisywanej grupy, wydaje się zjawiskiem typowym, co potwierdzają również inne badania⁶⁰.

Rzadko rozszerzano zakres *definiensa* (*chłopak* to ‘mężczyzna’, *chłopiec* to ‘dziecko’) czy zawężano (CHŁOPAK to ‘kolega’), sporadycznie zdarzały się definicje logicznie błędne (*ignotum per ignotum*). Hasła tworzone przez młodych (czasem niezbyt udolne językowo) z pewnością właściwe są definicjom kognitywnym⁶¹, które zbliżają nas do lepszego poznania potocznego (a więc bardziej autentycznego) językowego obrazu świata młodych⁶².

W przypadku dziewczyn wyznaczono więcej podkategorii CHŁOPCA. Być może wynika to z większej aktywności werbalnej⁶³ — jednak to dziewczyny popełniły więcej błędów logicznych w definiowaniu, ujawniając tym samym

⁶⁰ O tendencji do rozróżniania przez młode pokolenia wyrazów CHŁOPIEC i CHŁOPAK świadczy również pilotażowe badanie przeprowadzone wśród młodzieży gimnazjalnej w Tychach (styczeń 2010 roku) na małej próbie: 61 osób. Na pytanie *Czy według Ciebie „chłopiec” i „chłopak” to wyrazy, które mają takie samo znaczenie?* uzyskano następujące odpowiedzi: a) *nie*: 38 osób (62,29%), b) *tak*: 15 osób (24,59%), c) *nie wiem*: 8 osób (13,12%). Przykładowe wypowiedzi uzasadniające różnicę semantyczną między obu leksemami: *chłopiec to jest małe dziecko, a chłopak to ktoś starszy; chłopiec to jest określenie które (!) można używać w stosunku do małego dziecka; bo chłopiec to mały (ok. 7–10 lat) a (!) chłopak to starszy (ok. 13–16 lat); chłopiec kojarzy mi się z dzieckiem np. ośmiolatek, chłopak to osoba starsza np. piętnastolatek (!); chłopiec zdecydowanie jest niedojrzały i w młodym wieku. Chłopak jest starszy, bardziej doświadczony w życiu i problemach.* Por. też badania innych, np.: R. Leppert: *Młodzież — świat przeżywany...*, s. 13–14.

⁶¹ „Definicja kognitywna za cel główny przypisuje zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania”. (J. Bartmiński: *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*. W: *Konotacja*. Red. J. Bartmiński. Lublin 1988, s. 169–170).

⁶² Por. M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska: *Lingwistyka płci...*, s. 158.

⁶³ A. Moir, D. Jessel: *Płeć mózgu. O prawdziwej różnicy między mężczyzną a kobietą*. Tłum. N. Kancewicz-Hoffman. Warszawa 1996, s. 253.

pewną nieporadność językową. W definicjach obu płci stosunkowo rzadko pojawiło się ujęcie CHŁOPAKA (CHŁOPCA) w kategoriach sympatii czy kolegi (to drugie wystąpiło częściej u respondentów).

Na koniec warto zastanowić się nad tym, jaki będzie w przyszłości portret tego, który obecnie jest stereotypowym CHŁOPAKIEM (CHŁOPCEM), jaki będzie wizerunek *mężczyzny* (i *de facto* analogicznie — wizerunek *kobiety*). Wydaje się, że w przedstawicielach obu płci doszukiwanie się tylko cech typowych, kulturowo właściwych jednej (własnej) płci, współcześnie nie ma sensu:

[...] współczesna kultura nie dostarcza możliwości pełnej realizacji ani dla kobiet, ani dla mężczyzn, gdyż ugruntowane kulturowo wzory „męskości” i „kobiecości” są zafałszowaniem istoty ludzkiej, która ma w sobie pierwiastki zarówno „męskie”, jak i „żeńskie” w odmiennych u obu płci proporcjach. Być mężczyzną oznacza: być bardziej mężczyzną niż kobietą. I podobnie kobieta nie jest tylko kobietą, lecz ma w sobie coś męskiego⁶⁴.

Posiadamy zatem pierwiastki zarówno męskie, jak i żeńskie, a to w jakich proporcjach, zależy od naszej płci (biologicznej, a przede wszystkim) kulturowej⁶⁵, wszystkich czynników (zwłaszcza socjalizacyjnych), które wpłynęły (i wpływają) na to, kim jesteśmy i jak postrzegamy siebie i innych. Badając język młodzieży, możemy lepiej zrozumieć otaczający nas świat, także ten, który młodzi ludzie (już jako dorośli) będą wkrótce kreować.

⁶⁴ B. Smoczyńska: *Dylematy i zagrożenia tożsamości...*, s. 55.

⁶⁵ A. Radomski, B. Truchlińska: *Wprowadzenie: opowieści o męskości we współczesnych społeczeństwach Zachodu*. W: *Męskość w kulturze...*, s. 14—17.

Мария Вацлавек

В КРУГУ РЕКОНСТРУКЦИИ СТЕРЕОТИПА МОЛОДОГО
ДЕФИНИЦИЯ ПОЛЬСКИХ СЛОВ CHŁOPIEC И CHŁOPAK
ГИМНАЗИЧЕСКОЙ МОЛОДЕЖЬЮ

Резюме

Статья является попыткой реконструкции языкового стереотипа молодого представителя мужского пола — уже не ребенка, но еще не мужчины. На примере анализа ответов на один анкетный вопрос, обращенный к тринадцатилетней молодежи гимназий южной Польши, автор показывает, каким образом молодые люди понимают значения лексем CHŁOPIEC (мальчик, подросток, парень) и CHŁOPAK (мальчик, парень, юноша), какие черты их значения считают дистинктивными, а также которое из этих определений употребляют с целью обозначить лицо в их возрасте. Результаты ис-

следования раскрывают своеобразную деформацию восприятия мира — субъективность и неполноту.

Выбор анкетированными соответствующего главного члена (*człowiek, osoba, mężczyzna, pleć męska, nastolatek, kolega, sympatia* — человек, лицо, мужчина, мужской пол, подросток, коллега, пассив) обуславливал предварительную категоризацию, а также в значительной степени способствовал выражению типичной для адресата (более или менее сознательного) оценки. Респонденты однозначно разграничивали дефинируемые лексемы: *chłopak* — это ‘молодой человек’, *chłopiec* — это ‘ребенок мужского пола (младше, чем *chłopak*)’. В этой связи лицо их возраста называют *chłopak* (а не по-детски *chłopiec*). Таким образом, одним из основных дифференцирующих элементов были иные возрастные границы в дефинициях слов CHŁOPAK и CHŁOPIEC.

Maria Wacławek

AROUND A RECONSTRUCTION OF A YOUNG STEREOTYPE A DEFINITION OF CHŁOPIEC AND CHŁOPAK BY JUNIOR HIGH SCHOOL LEARNERS

Summary

The article constitutes a contribution to a reconstruction of a linguistic stereotype of a young male representative being neither a child nor a man. On the basis of the analysis of the answers received from the questionnaire filled in by the junior high school learners from the south Poland, the author of the article shows how young people understand the meaning of CHŁOPIEC and CHŁOPAK, which definition features consider as distinctive, as well as which of the expressions they use in order to define someone their age. The results present a peculiar deformation of the worldview, namely subjectivity and incompleteness.

The learners' choice of a given subordinate element (*człowiek, osoba, mężczyzna, pleć męska, nastolatek, kolega, sympatia*) conditioned an initial categorization and to a large extent influenced (a more or less conscious) judgment typical of an addressee. The respondents made a clear distinction between the very lexemes: *chłopak* being “a young man” and *chłopiec* defined as “a male child (being younger than *chłopak*)”. Thus, a person their age is usually called *chłopak* (not a childish *chłopiec*). One of the main distinctive elements was a different age range given in definitions of CHŁOPAK and CHŁOPIEC.